



Przybyły dziś rano do naszego miasta książę Seif el Islam Mohammed el Badr opuszcza krakowski dworzec w towarzystwie wiceprzewodniczącego Prezydium RN — Jana Garlickiego.

Koniec sezonu — nasi rybacy powracają z łowisk dalekomorskich

Łowiska Kanału La Manche pustoszeją. Sezon jesiennych połowów na Morzu Północnym został zakończony i polska floty rybołówstwa dalekomorskiego znajduje się w drodze do kraju.

Bilans tegorocznych połowów jednostek „Dalmoru“ wynosi 30,5 tys. ton ryb.

Połowy na Kanale La Manche w ostatnim kwartale br. były nieudane. Na morzu, z małymi przerwami trwały szturmy uniemożliwiające połowy; wzburzone fale rozpyślały ławice ryb. Jednocześnie zanotowano wyraźny spadek wydajności łowisk.



Junie

W deklaracji rada NATO stwierdza, że „celem Paktu Atlantycznego jest ochrona praw narodów do pokojowego i wolnego życia pod wybranymi przez nie rządami“. Po wysunięciu pod adresem ZSRR zarzutu, że „po wojnie Zachód rozbroił się, Związek Radziecki zaś tego nie uczynił“, uczestnicy obrad paryskich formułują, czym jest NATO w chwili obecnej.

Komunikat składa się z 36 punktów. Punktem wyjścia uchwały rady NATO jest potwierzenie tezy, iż „celem bloku radzieckiego jest osłabienie i skłócenie wolnego świata“.

„Członkowie NATO oświadczają — czytamy w komunikacie — że gotowi są do rozpoczęcia, najlepiej w ramach ONZ, wszelkich rokowań ze Związkiem Radzieckim, zmierzających do rozbrojenia.

Jeżeli Związek Radziecki nie zechce brać udziału w pracach nowej Komisji Rozbrojenia, wówczas rada NATO wypowiada się za spotkanie na

szezeblu ministrów spraw zagranicznych dla znalezienia wyjścia z impasu“.

Budowę wyrzutni rakietowych na terytorium Europy i arsenałów broni atomowej uzasadniają kraje NATO tym, że „radzieckie siły zbrojne są wyposażone w najnowocześniejszą broń“.

Komunikat stwierdza dalej: „Postanowiono zgromadzić w krajach NATO zapasy głowic jądrowych, które w razie potrzeby będą mogły zostać natychmiast użyte w celach obronnych. Ze względu na obecną politykę ZSRR w dziedzinie nowych rodzajów broni,

Co porabia „I obywatel świata“?

Na moście granicznym, pomiędzy Włochami a Francją — przebywa już od paru dni z zapasami żywności człowiek który nie chce przyjąć paszportu żadnego z państw i nazywa siebie „I obywatelem świata“ — Garry Dawis.

Z jednej strony — nie wpuszczają go na terytorium Włoch — karabinierzy, z drugiej — żandarmeria francuska wzbrania mu wstępu do Francji.

Dawisa wysiedlono z Monaco ponieważ nie posiada przy sobie żadnych dokumentów. Pięć on na razie specjalny „memoriał do świata“ który chce posłać do ONZ.

Angelo Litrico — krawiec N. S. Chruszczowa

Rzymski mistrz krawiecki, Angelo Litrico — jak informuje ostatni numer hamburskiego tygodnika „Der Spiegel“ — przekazał ambasadzie radzieckiej w Rzymie 2 garnitury męskie zrobione na miarę i 2 płaszcz, aby je przekazano N. S. Chruszczowowi, który je obstał przed kilku tygodniami.

Mistrz Litrico pozyskał sobie Chruszczowa na klienta, gdy we wrześniu br. odwiedził Moskwę z okazji pokazu mody wiosennej i posłał na Kreml I sekretarzowi KPZR w upominku płaszcz z wielbiądziej wełny.

Chruszczow zrewanżował się ofiarowując mistrzowi Litrico wysokiej wartości kamerę małoobrazkową, przekazując zamówienie na nowe 2 garnitury i 2 płaszcz.

Książę Filip w radzieckiej telewizji

Po raz pierwszy w dziejach telewizji radzieckiej, jeden z członków angielskiej rodziny królewskiej wzięć udział w programie. Chodzi tu o małżonka królowej Elżbiety, księcia Filipa, który występuje w zakupionym przez Zw. Radziecki dokumentalnym filmie angielskim pt. „Niespokojne kręgi“.

Kradł płyty z grobcwów na cmentarzu

Komenda Dzielnicowa MO Grzegorzki zatrzymała Władysława Nowaka ur. w 1934 r. zam. przy ul. Jaworskiego 13/5, którego przyłapano na kradzieży płyt granitowych z grobcwów na cmentarzu wojskowym w Rakowicach. Dochodzenia są w toku. (mal)

Oferta USA „w zasadzie“ przyjęta — sesja rady NATO ujawniła jednak polityczną słabość poszczególnych ogniw bloku atlantyckiego

rada postanowiła także oddać do dyspozycji dowódcy naczelnego sojuszników sił zbrojnych w Europie pociski balistyczne o średnim zasięgu.

Sprawa rozmieszczenia arsenałów głowic atomowych oraz tych pocisków, jak również warunki ich użycia będą ustalone zgodnie z planami obronnymi NATO i w porozumieniu z rządami państw bezpośrednio zainteresowanych.

Dalsze punkty komunikatu zapowiadają standaryzację rodzajów uzbrojenia w wojskach NATO, koordynację badań naukowych i produkcji broni.

Postanowiono zwołać konferencję mającą się odbyć na początku 1958 roku na szczeblu ministerialnym „dla przestudiowania problemów obrony“.

Komunikat kończy się „wyrazami sympatii“ dla oświadczenia prez. Eisenhowera w sprawie „zwiększenia pomocy dla innych krajów i rozszerzenia ustawodawstwa dotyczącego układów handlowych“, jak również wezwaniem krajów NATO do „wzmoczonego wysiłku zbiorowego dla zwiększenia bezpieczeństwa nie tylko państw atlantyckich lecz całego świata“.

Spotkanie Dulles — Franco

PARYZ. Sekretarz stanu USA Dulles, udaje się dziś do Hiszpanii, gdzie przeprowadzi rozmowy z szefem rządu hiszpańskiego gen. Franco.

W kołach politycznych Madrytu przypuszczają się, że przedmiotem rozmów będzie układ zawarty między Stanami Zjednoczonymi a Hiszpanią w roku 1953, a ponadto sprawa pomocy amerykańskiej. Wśród innych kwestii, jakie zostaną poruszone z okazji przyjazdu Dullesa, obserwatorzy wymieniają naprężenie stosunków hiszpańsko-amerykańskich, wynikłe na skutek wydarzeń w Ifni. Amerykański sekretarz stanu poinformuje też szefa rządu hiszpańskiego o wynikach rozmów przeprowadzonych w Waszyngtonie z królem Maroka Mohammedem V.



MOSKWA. Grupa deputowanych do Rady Najwyższej ZSRR zgłosiła interpelację domagając się wyjaśnień dotyczących rozmów rozbrojenia w związku z kontynuowaniem zimnej wojny przez niektóre kraje na Zachodzie. Przewodniczącą Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR P. Łobanow powiedziała, że rząd złoży oświadczenie w odpowiedzi na tę interpelację.

LONDYN. Premier Ceylonu — Bandaranaike oświadczył, iż kraj jego nie zezwoli na korzystanie z portów i lotnisk żadnej ze stron — w razie konfliktu pomiędzy Indonezją a Holandią. NOWY JORK. Z bazy doświadczałnej na Florydzie wysłany został pocisk rakietowy typu „Jupiter“. Według komunikatu ministerstwa obrony USA, pocisk ten, którego zasięg wynosi przeszło 2.400 km, na skutek wad technicznych nie przebył całego dystansu. Jupiter jest pociskiem, przy którego pomocy Amerykanie zamierzają wyszłuszyć sztuczny satelitę. PARYŻ. W czwartek wieczorem rząd premiera Gaillarda otrzymał w Zgromadzeniu Narodowym votum zaufania 264 głosami przeciwko 131, przy 45 deputowanych wstrzymujących się od głosu. Rząd postawił kwestię zaufania domagając się uchwalenia bez zmian preliminarza budżetowego na rok 1958. Po stronie wydatków preliminarz przewiduje 5.295 miliardów franków, w tym 1.325 miliardów na zbrojenia i inne wydatki wojskowe (wojna w Algierze). * Prezydent Eisenhower powrócił dzisiaj na pokładzie swego osobistego samolotu „Colombine III“ do Waszyngtonu.

Cena 50 gr

Nakład: 96.513

echo KRAKOWA

Rok XII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 297

Kraków, piątek 20 grudnia 1957

Angielscy lekarze badają przyczyny tajemniczej epidemii

W kilku szkołach w Anglii wybuchła tajemnicza epidemia. Objawia się ona gwałtownymi bólami brzucha i atakuje dzieci w wieku 12—14 lat.

W szkole w Aberdare zapadła na nią blisko czwarta część uczniów, w Ynylwyd — ponad 60.

Z Londynu zjechały specjalne komisje lekarskie które badają przyczyny epidemii.

Trwa wyładunek towarów z importu

Duży ruch statków z towarami importowanymi obserwuje się w porcie szczecińskim.

Dla przemysłu włókienniczego nadchodzą duże partie lnu ze Związku Radzieckiego, z Francji na statku „Lublin“ nadszedł transport instrumentów muzycznych, również z Francji otrzymaliśmy urządzenia dla wielkiej cukrowni Gosławice pod Koninem.

Ciekawy transport używanych opon nadszedł z Anglii, opony te, po regeneracji przez spółdzielczość pracy, sprzedawane są rolnictwu do pojazdów konnych.

W drodze do Polski znajduje się duży ładunek tranu leczniczego z Norwegii.

Dzisiaj wpływa do portu gdańskiego oczekiwany z niecierpliwością przez Centralę Hurtu Spożywczego i tysiące konsumentów statek „Geffen“ z ładunkiem blisko 2 mln. kg. pomarańcz, grape-fruitów i innych owoców południowych.

Owoce te jeszcze przed świętami zostaną dostarczone do sklepów całego kraju.



Dzisiaj o godz. 8 rano przybył do Krakowa dostojny gość zaproszony do Polski przez Radę Państwa i rząd PRL, Jego Królewska Wysokość Książę Seif el Islam Mohammed el Badr, następca tronu królestwa Jemenu, wicepremier rządu, minister spraw zagranicznych i minister obrony narodowej. Dostojnego gościa powitano w saloniku recepcyjnym na dworcu krakowskim gdzie zgromadzili się członkowie Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa oraz posłowie Ziemi Krakowskiej. Jego Królewska Wysokość będzie bawił w Krakowie jeden dzień. Program pobytu obejmuje m. in. wizytę w Nowej Hucie oraz przyjęcie w salach RN m. Krakowa. Dostojny gość będzie wypoczywał na Wawelu. (j)

Polskie Radio przygotowuje niespodziankę...

Miłą niespodzianką świąteczną przygotowuje dla swych słuchaczy Polskie Radio — dział audycji dla Polaków za granicą. W dniach 22 i 23 grudnia br. nadane będą specjalne koncerty, w których przekazane zostaną życzenia od Polaków z wielu krajów dla ich rodzin i bliskich w Polsce. Koncerty zostaną nadane w niedzielę (22 bm.) o 17.30 i o 22 oraz w poniedziałek (23 bm.) o 22 na fali średniej 407 m.

Z „roztargnienia“ trafiła... czwórka

Mieszkanca Zychlina Henryka Kozina, mając w łódzkiej grze liczbowej 2 trafienia, złożyła w biurze „Kukuleczki“ reklamację, że nie umieszczono jej w spisie wygranych. Po dłuższych poszukiwaniach stwierdzono, że nazwisko jej figuruje w spisie... 4 trafień. Okazało się przy tym, że przez nieuwagę zakreśliła ona na kuponie „A“ dwa inne numery, niż na kuponie „B“, tak więc roztargniona niewiasta zamiast 26 zł. otrzymała 76 tys. zł. decydującym bowiem jest kupon złożony w „Kukuleczce“.

Policja zach.-niemiecka doprowadziła ich na pokład polskiego statku

Władze NRF przekazały władzom polskim dwóch przestępców granicznych.

Jeden z nich — to b. członek załogi kutra „Gdy-282“. Podczas rejsu pozostał on w jednym z portów zachodnio-niemieckich. Drugi — to uczestnik wycieczki „Orbisu“ do Wiednia, który przekroczył nielegalnie granicę z Austrii do NRF.

Policja zachodnio-niemiecka dostawiła obu przestępców na pokład polskiego statku „Odra“, w czasie jego postoju w porcie Kilonia.



Z PARYSKIEJ SESJI NATO Na zdjęciu: Prezydent USA Eisenhower w rozmowie z sekretarzem generalnym NATO Spaakiem (z prawej) i premierem W. Brytanii Macmillanem (z lewej). Fot. CAF

Dr Cumulonimbus przewiduje!

Przedświadczone porządki należą do tradycji... W oknach odświeżone firanki i jak lustro podłogi — to ambicja wszystkich pań domu. Ślady wilgoci i plamy po topniejącym śniegu na śliniaczej od pasty podłódze sprawią wielkie zmartwienie każdej gospodyni. A więc wszyscy wybierający się w odwiedziny przed lub podczas świąt pamiętajcie: sprawy wizyt i pogody mają w obecnym okresie ścisły związek!...

Dziś — podobnie jak wczoraj — zachmurzenie duże. Lokalnie możliwa okresowa mgława. Temperatura do plus 2 st. Nocą przymrozki. Wiatry słabe, zachodnie. Jutro zachmurzenie duże.

Mikołaj Tolkan

Sędzia Sądu Wojewódzkiego

Główny oskarżony

D ość pobłażliwości. Żądamy kary śmierci dla mordercy Królikowskiego! Tak piszą obywatele w listach otwartych pod adresem sądu, takie są uchwały zebrań robotniczych w Nowej Hucie. Społeczeństwo z oburzeniem i gniewem piętnuje bandytyzm, nazywany w niektórych wypadkach delikatnie „chuligaństwem”.

Dlaczego zginął kierowca Królikowski? Gdzie główny oskarżony, główny winowajca jego śmierci?

W wyniku przeprowadzonego śledztwa w sprawie Królikowskiego prokuratura skierowała dwa oddzielne, z uwagi na przepisy o właściwości sądów, akty oskarżenia: jeden do Sądu Powiatowego w Nowej Hucie przeciwko trzem młodzieńcom o udział w pobiciu Królikowskiego i spowodowaniu ciężkich obrażeń ciała u niego, oraz jego syna, a przed tym zajęciem jeszcze u Eugeniusza Zajacę; drugi — do Sądu Wojewódzkiego przeciwko milicjantowi o nieumyślne spowodowanie śmierci Królikowskiego.

27 października 1957 r. dwóch 18-letnich robotników Bogusław Baran i Daniel Cichy oraz 23-letni Władysław Adamczyk wypili zbyt dużo. Odprowadzając z zabawy swoje panienki, Baran bez żadnego powodu („nie ja biję, wódka bije”) uderzył w twarz Cichego, a później na drodze cała wymieniona trójka rzuciła się tak samo bez powodu na Eugeniusza Zajacę, zadając mu 7 ran nożami.

Tadeusz Królikowski, 41-letni kierowca, wraz ze swym synem

Ryszardem wypili trzy ewartki wódki w towarzystwie znajomych, po czym Tadeusz Królikowski doprowadził ich do tramwaju, a młody Królikowski poszedł z pieskiem na spacer i przechodził obok wspomnianej w wstępie trójki chuliganów. Jeden z nich kopnął psa. Młody Królikowski zaprotestował. Chuligani zaczęli go bić. Na ratunek syna pospieszył ojciec. Chuligani rzucili się na obu z nożami. Syn otrzymał szereg ciosów nożem w plecy, ojciec kilka ciosów nożem w głowę, kark i lewy bark. Zona Królikowskiego, widząc zajęcie przez okno, wszczęła alarm. Napastnicy zbiegli. Tadeusz Królikowski (ojciec) chwycił się na nogach ocierał krew, obficie spływającą ze skroni. W tym momencie nadszedł patrol MO zaalarmowany przez Zajacę. Pierwszy pędził, rzecz jasna z zamiarem udzielenia pomocy ofiarom napasici i przywrócenia porządku — milicjant Jamro Lesław. Lecz niestety itd.

Lecz niestety w całym tym zajściu alkoholowym i ten „obronca ludu i porządku” okazał się również odurzony alkoholem. Wypił tego dnia rano, wiedząc, iż po południu ma służbę i pić mu nie wolno, a potem już w trakcie służby „duże piwo”... Tak przegotowany do ofiarnego pełnienia służby Lesław Jamro dobiegł do ślaniającego się Tadeusza Królikowskiego i nie badając wcale sytuacji, nie mając rozpoznanie, kto tutaj jest napastnikiem, a kto ofiarą — ponieważ napastników już nie było, a pozostał na placu boju na pierwszym planie chwiał-

cy się na nogach i broczący krwią Tadeusz Królikowski — uderzył go raz gumową pałką po głowie w lewą skroń, akurat w to samo miejsce, gdzie został mu zadany cios nożem przez jednego z trzech młodych napastników. Królikowski został odwieziony do szpitala, gdzie wkrótce zmarł. Ekspertyza sądowa biegłych lekarzy przyjmuje, iż okoliczności sprawy przemawiają przeciwko poglądom, by przyczyną śmierci były uderzenia, zadane nożami przez napastników, oraz, że „nic nie sprzeciwia się przyjęciu, że śmiertelne to obrażenia powstało od uderzenia pałką gumową”.

Tak zarysowuje się, w przybliżeniu zresztą, obraz tego uderzenia na podstawie materiałów śledztwa, który w toku rozprawy może ulec jeszcze, rzecz jasna, zmianom.

Oto okazało się, że umyślnego zabójcy Królikowskiego, który by działał w zamiarze dokonania zabójstwa, nie ma. Nie ma kogo skazać na karę śmierci. Według obowiązujących przepisów zarówno trzem młodym chuliganom, uczestnikom pobicia Zajacę i Królikowskiego jak i nieumyślnemu sprawcy śmierci Tadeusza Królikowskiego kara może być wymierzona w granicach od 6 miesięcy do 7 lat i 6 miesięcy więzienia.

To powinni i muszą zrozumieć autorzy listów otwartych, skierowanych pod adresem sądu. — Dura lex, sed lex. Twarde, nieublagane, jest prawo. W

danym wypadku — twarde i nieublagane nie dlatego, by było zbyt surowe dla sprawców, lecz odwrotnie...

A jednak, mimo wszystko, jest właściwy winowajca, pod adresem którego powinno się skierować całe oburzenie i gniew społeczeństwa. W wypadku Królikowskiego wszyscy: napastnicy, obrońca porządku, a nawet nieszczęśliwa ofiara napasici — wszyscy byli w odurzaniu alkoholowym.

Alkoholizm — oto morderca Królikowskiego i wielu wielu innych ofiar, oto właściwy winowajca, oto główny oskarżony. Autorzy listów otwartych, skierowanych do sądu żądają kary śmierci dla winowajców. Moim zdaniem, nie kwestionując słuszności tego rodzaju żądań, trzeba przede wszystkim, rozporządzać wreszcie zdecydowaną walką przeciwko alkoholizmowi.

Wypadek z Królikowskim, to nie żaden wyjątek. To tylko klasyczny, typowy przypadek, ilustracja przysłowia „to są skutki dobrej wódki”. — Takich wypadków mamy codziennie niezliczoną moc. Sądy i kolegia orzekające zawalone są sprawami karnymi i cywilnymi, u podłoża których leży alkoholizm. Pijani szoferzy rozbijają samochody i własne głowy, zabijają swoich pasażerów i siebie samych, pijani uczestnicy zabaw częstują się nawzajem kieliszkiem wódki i nożem lub bokserem. Pijący nalogowo pracownicy handlu i zakładów pracy kradną, aby mogli pić systematycznie. Pijacy maltretują, znęcają się nad swoimi żonami, dziećmi. Nie tylko większość procesów karnych, ale również procesy rozwodowe najczęściej wyrastają na podłożu alkoholizmu. To, co państwo zyskuje na sprzedaży alkoholu, to „odzyskują” pijacy, okradając państwo. A przy tym padają ofiary w ludziach, są straty w maszynach, materiałach, niska jakość produkcji, absencje, upadek dyscypliny społecznej.

„Jeżeli państwo sieje alkohol — zbiera przestępstwo” — mówi tegoroczny laureat Nagrody Nobla Albert Camus. Straty, materialne i moralne, spowodowane alkoholizmem, są niewymierne i niewspółmierne wielkie w stosunku do wpływów skarbowych, uzyskiwanych z monopolu spirytusowego. Niektórzy upatrują w ostrej represji karnej, jedyne, w każdym razie najlepsze lekarstwo do zwalczania wybrków chuligańskich, bójek, nożownictwa, morderstw i bandytyzmu oraz kradzieży.

Prewencyjne, odstraszające oddziaływanie kary jest przeznaczane tylko dla ludzi, trzeźwych, albowiem pijany nie myśli o polityce karnej i etyce. Praktyka sądowa zna wypadek, kiedy pijany funkcjonariusz groźbą pistoletu zmuszał sprzedawczynię do dostarczenia mu wódki. Gdy jego kolega, również funkcjonariusz, zwrócił mu uwagę, że w ten sposób przynosi ujmę swemu mundurowi, że za to może być karany, pijany funkcjonariusz odwrócił się do niego, oddał kilka strzałów, zabijając go na miejscu.

Pijk nikogo się nie boi, ani kary ani przełożonych, ani tramwaju, czy samochodów zagrażających mu śmierci, ani własnej śmierci w innej postaci. Odstraszające oddziaływanie kary przeznaczone jest dla tych resztek człowieczeństwa i trzeźwości, które jednak w każdym podpiętym jeszcze pozostają.

Prewencyjne oddziaływanie kary może iść w parze tylko z trzeźwością. Pijanego karzemy za to, że będąc jeszcze trzeźwym, dobrowolnie się upijając, dobrowolnie przyjmuje na siebie odpowiedzialność za to, co zrobi po pijanemu, kiedy jego wola będzie już na uwiecznym alkoholu.

Postulując walkę z alkoholizmem wcale nie mam zamiaru rehabilitować pijanych sprawców, lub żądać dla nich łagodnych kar. Nie. Wprost przeciwnie. Ustawa o zwalcz-

niu alkoholizmu najwyraźniej uważa nadużycie alkoholu przy popełnieniu przestępstw za okoliczność obciążającą. Po trzeźwemu popełniony czyn zawsze jest czymś umotywowany, po pijanemu jest z reguły nieuzasadniony, nieadekwatny do rzeczywistej potrzeby, popełniony jak gdyby dla samej przyjemności dokonania przestępstwa. Za to samo przestępstwo, popełnione w stanie nietrzeźwym sprawca otrzymuje karę surowszą aniżeli za czyn, dokonany po trzeźwemu.

Ale głównego rozwiązania w walce z chuligaństwem należy szukać nie w represji karnej, lecz w masowej, ogólnonarodowej walce z plagą alkoholizmu. Na ten temat pożądana jest jak najszersza dyskusja, w której powinni wziąć udział wszyscy, komu droga jest przyszłość narodu, jego zdrowie fizyczne i moralne. —

Zakończenie trzydniowych obrad rektorów szkół wyższych

19 bm. zakończyły się w Poznaniu trzydniowe obrady zjazdu rektorów wyższych uczelni z całego kraju.

Obrady, których przewodniczył minister szkolnictwa wyższego Stefan Żółkiewski — miały na celu omówienie problemów wychowawczych wśród studentów oraz ustalenie zadań i metod pracy pedagogicznej na wyższych uczelniach.

W uchwalonych wnioskach zebrani stwierdzają, że istnieje nierozdzielna jedność procesów nauczania i wychowywania.

„Odnosimy się z zaufaniem do młodzieży — stwierdzają zebrani — dlatego też proces wychowawczy realizować należy z młodzieżą, która powinna być podmiotem, a nie przedmiotem wychowywania”.

Wnioski przedstawione przez poszczególne komisje zjazdu stwierdzają m. in., że: na uczelniach działać mogą tylko te organizacje, które stoją na gruncie wychowywania młodzieży na budowniczych socjalizmu, a więc oprócz ZSP — Związku Młodzieży Socjalistycznej i Związku Młodzieży Wiejskiej. Rektorzy i senaty uczelni nie powinny więc stworzyć tym organizacjom warunków powstawania i rozwoju.

Szczególnej opieki wymagają sprawy bytowe studentów, rozdział stypendium i domy studenckie. Wnioski postulują szereg rozwiązań w celu polepszenia sytuacji w tej dziedzinie.



Szeroko znane są dziwactwa hiszpańskiego malarza — surrealisty Salvadora Dali. Ostatnio zaskoczył on swych gości, przyjmując ich w wyszywanej srebrnym koszuli i jak zwykle — z nieodstępnymi przyprowadzonymi wężami. Mało tego. Wskazując na jeże morskie licząc zgromadzone na stole „wykazał” swym gościom, że są to najpiękniejsze kwiaty.

List z Paryża

Gilbert Becaud, Gilbert Becaud! — to nazwisko wpada w oczy z plakatów i afiszów w całym Paryżu, na każdym kroku. Plakaty z fotografią artysty przyciągają wzrok przechodnia. Nieprzeciętna uroda, młodość i wdzięk — oto Gilbert Becaud. Jest to ulubieniec publiczności paryskiej, a zwłaszcza młodzieży.

Mogłam się o tym przekonać naocznie, kiedy zaproszona przez Becaud na rozmowę po spektaklu za kulisy ujrzałam scenę, jedyną w swoim rodzaju. Przy wejściu za kulisy — tłum młodzieży. Przeważają dziewczęta, lecz widzi się również i chłopców oraz szereg osób różnego wieku. Woźny z trudem opanowuje sytuację, kilkakrotnie grozi wielbicielem usunięciem ich z budynku teatralnego. Słyszysz się nieustające okrzyki „Gilbert! Gilbert!...”

Wśród najbardziej rozkrzyżowanej grupy wybija się trójka dziewcząt z aparatami fotograficznymi, gotowymi do zdjęć. Podchodzą do nich i dowiadują się ciekawych rzeczy...

A mianowicie — są one członkiniami klubu Gilberta, klubu, który zrzesza ogromną ilość młodzieży. Wiedzą jednak, że Gilbert ceni publiczność zachowującą się taktownie, poważnie myślącą, dlatego też z „godnością” reprezentują ten klub, gorsząc się krzykami reszty młodzieży. Przychodzą tutaj stale po spektaklach popołudniowych, a w nagrodę Gilbert ogromnie je wyróżnia. Członkowie klubu mają prawo wejścia do jego garderoby. Tam „ich Gilbert” poświęca im długie chwile, interesując się ich życiem, ich troskami. Podpisywanie autografów trwa co najmniej pół godziny.

Dopiero po wieczornym spektaklu Becaud może spokojnie ze mną porozmawiać. Wyrazem jego zainteresowania Polską jest piosenka liryczna o Warszawie, śpiewana przez niego w teatrze „Olympia”. Piosenka ta, do której muzykę sam skomponował, budzi ogólny entuzjazm. Obserwowałam reakcję publiczności, nie milknące brawa były sprawdzianem oddziaływania tego utworu. Becaud jest sam kompozytorem i interpretatorem piosenek, które śpiewa.

Już od dzieciństwa wychowywał się w artystycznej atmosferze — muzyki uczył Marcel oświadcza kategorycz-



nie rodzicom: „Chcę zostać aktorem!”... I zostaje nim! kończy szkołę dramatyczną, lecz trudna to była droga do sławy. Pierwsze występy w kinach podmiejskich, w drugorzędnych lokalizacjach, częsty głód i chłód. Wściekle trudne życie!

Wreszcie spotyka Jean Nohain, który jest nim oczarowany, a razem z nim wkrótce i cały Paryż.

Lecz rok 1953 przynosi konsekwencje życia w biedzie. Zagrożony chorobą płuc spędza rok w sanatorium. Po powrocie do zdrowia przechodzi artysta w roku 1956 do czelowych music-hallów „Alhambra”, „Olympia”.

Ogromne ilości nagrań w wykonaniu Marcel Amont świadczą o jego popularności. Wystarczy wymienić następujące płyty: Les amoureux de papier, Allez à la pêche z jego filmu „Les Mauvais garçons”, Le pigeon voyageur i wiele, wiele innych.

Gdy przy końcu rozmowy zapytuje stereotypowo „Jakie jest Pana najbliższe marzenie?” — otrzymuję o dziwo odpowiedź „Marzę o... założeniu domowego ogniska”.

Sądzę, że nie będzie to trudne przy walorach jakie posiada Marcel Amont.

STEFANIA GRANICZNA

„Fantazja” na temat kosmicznego ciała...

Sprawa blizującego przedmiotu „spadającego” na ziemię (meteor, rakieta nośna sputnika?), która nabrała tak wielkiego rozgłosu na Dolnym Śląsku została sfinalizowana. Zamiast spodziewanych odłamków — znaleziono w przekopaniu na wszystkie strony lepu... — stare rury kanalizacyjne. Jak się okazało tajemniczy lej został wyłożony przez wodę podskórną.

Opracowali plan podróży na Księżyc i obecnie czekają na... kredyty

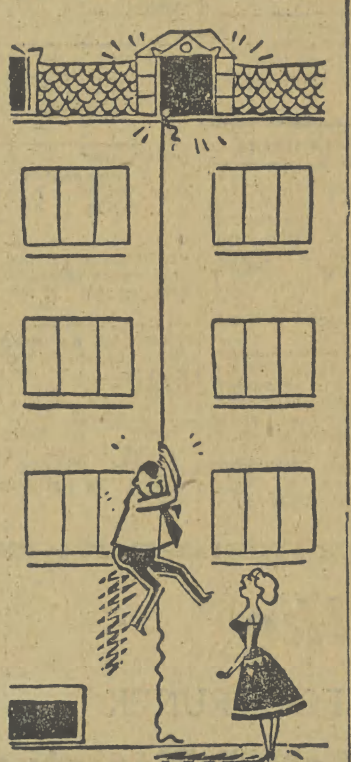
27 czolowych uczonych amerykańskich przedstawiło rządowi USA plan przygotowania do podróży na Księżyc. Żądają oni na najbliższe dziesięciolecie przydziału kredytów na prace przygotowawcze w wysokości 3.570 milionów dolarów oraz utworzenia specjalnej placówki naukowej „narodowego zakładu międzyplanetarnego”.

W organizacji tej imprezy biorą udział — b. ekspert hitlerowski od V 2 — dr Werner von Braun oraz Amerykanin James Killian, doradca Eisenhowera od spraw pocisków zdalnie kierowanych.

Radiofonizacja na wsi

We wsiach całego kraju za instalowano w tym roku ok. 27 tys. głośników radiowych, zasilanych z linii radiofonii przewodowej, umożliwiając słuchanie radia mieszkańcom 270 wsi i 58 PGR-ów.

Mamy więc obecnie radiofonizowanych ok. 16 tys. wsi, w których zainstalowanych jest blisko 800 tys. głośników. Z radiofonii przewodowej korzysta również 3.300 PGR-ów.



— Kiedy mi powiedziałeś, że masz pokój z oddzielnym wejściem, wyobrażałam to sobie trochę inaczej.

Ciężki, prosty miecz z XV w. znaleziony w ziemi... Typowa francuska szpada z cyfrą Augusta II... XVII-wieczny sztylecek... Szabla Kara Mustafy z wypisanymi w języku tureckim wyjątkami z Koranu... Strzelba polska w rzeźbionej oprawie z napisem „Michał w Korelicach”... XVI-wieczny półhak (pistolet) inkrustowany kością i hakownica, czyli strzelba wałowa, wykonana na zamówienie Krzysztofa Radziwiłła-Sierotki...

WRÓG NR 1

Dzisiaj broń ta wraz z innymi militariami po latach „chmurnych i górnych” spoczywa w Państwowych Zbiorach Sztuki na Wawelu. Zasłużony spokój nie jest jednak zupełny. Na broń i zbroję czyha wróg nr 1 — rdza. Zwiastuje ją pojawiający się na metalu ciemny nalot. Wówczas należy go usunąć tak, aby nie zdołał dokonać wżerek i pozostawić trwałych śladów. Dlatego też wawelska Pracownia Konserwacji metali przeprowadza przede wszystkim stałą kontrolę, a zagrożone przedmioty przekazuje do oczyszczenia. Na czym ono polega? Metody usuwania rdzy są różne, począwszy od kąpeli w nafcie i sposobów mechanicznych, skończywszy na środkach chemicznych i elektrolizie.

NIEOCENIONE USŁUGI
Pracownia znajduje się pod

Rdza - wróg nr 1

opieką konserwatorów wawelskich. Poza tym nieocenione usługi oddaje jej Tomasz Kruk, który od około 30 lat ratuje od zniszczeń zabytkowe militaria. Ile przeszło eksponatów przez jego ręce — dziś trudno powiedzieć. Jedno jest pewne. Praca Tomasza Kruka przy konserwacji metali doszła do olbrzymiej precyzji i perfekcji.

W ŚLAD ZA DOTYKIEM

Każdy, kto był chociaż raz w komnatach wawelskich zapewne zapamiętał stojące w nich zbroje rycerskie. Wielu z niedowierzaniem kręci głową, dziwiąc się, jak można było swobodnie poruszać się podczas bitwy, dźwigając na sobie tak pokaźną ilość żelaza. Ażebym jednak w sposób bardziej namacalny zamianować swoje zdziwienie niedojem dotyka eksponatów. Ślady tych dotknięć można znaleźć na kirysach, naramiennikach, kolczugach, nawet szyszakach — w postaci... rdzy. Powstaje ona bowiem nie tylko z powodu wilgoci unoszącej się w powietrzu w zależności od wpływów atmosferycznych, ale i pod dotykiem ręki. W ten sposób dziesiątki osób dziennie przyczyniają się

do niszczenia cennych pamiątek narodowych.

HISTORIA

Na niektórych kolczugach widoczne są na dolnym brzegu jak gdyby wystrzępienia. Czyżby — zapomniała o nich Pracownia Konserwacji? Ależ

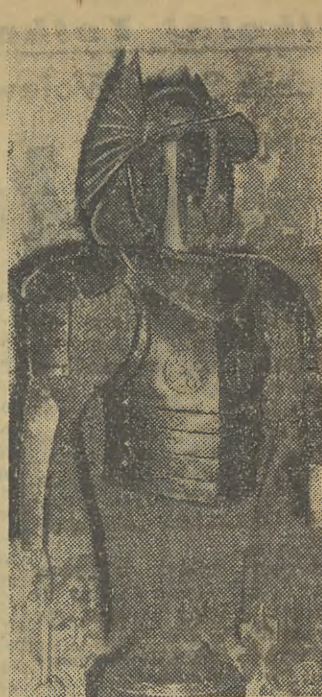


Tomasz Kruk z jednym ze swych „pacjentów”.

nie. Wystrzępienie brzeży pozostawia się jeżeli nie grożą dalszym rozzerwaniem. W dziury i miejsca uszkodzone wprawia się kółka z tego samego metalu i tej samej wielkości, ale w przeciwieństwie do oryginału, nie nitowane. Chodzi bowiem z jednej strony o naprawę zniszczeń i nadanie eksponatom estetycznego wyglądu, z drugiej — zachowanie (widocznych z bliska) śladów konserwacji. Wierna rekonstrukcja nie miałaby sensu. Każdy wiek winien pozostawić swój ślad.

A oto jeden z kirysów husarskich, na którym widoczne są trzy wgłębienia, jedno tuż obok Krzyża Kawalerskiego. Pojedyncze mogłoby pozostać po próbie metalu, gdy strzelano dla sprawdzenia jego siły. Większa ilość — to ślady kul. Podobnie na bechterze, czyli wschodniej kolczudze, wzmacniającej go metalowe płytki zostały wyłamane i zagięte. Świadczy to, że uczestniczył on w niejednej bitwie.

Te wszystkie wgłębienia, zagięcia i wystrzępienia są nie tylko historyk sztuki, historyk czy konserwator, ale i niejednen zwiedzający. Dlatego też nie usuwa się piętna przeszłości. Podobnie jak nie wymazuje się rozdźwięków z historii państwa czy odcyfrować. Może to uczynić



Zbroja husarska z XVII w.

nie tylko historyk sztuki, historyk czy konserwator, ale i niejednen zwiedzający.

Dlatego też nie usuwa się piętna przeszłości. Podobnie jak nie wymazuje się rozdźwięków z historii państwa czy odcyfrować. Może to uczynić

17-wieczny bechter wschodni z szyszakiem i perską tarczą.

MIEJSKIE PRALNIE W KRAKOWIE
zawiadamiają klientów, iż
OTWORZYŁY nowy PUNKT
usługowy, ekspresowy
PRZYJĘĆ BIELIZNY
DLA DZIELNICY NOWEJ HUTY
przy zakładzie produkcyjnym
ul. KASPRZAKA nr 5.
Termin wykonania 4-dniowy.

PRACOWNICY POSZUKIWANI
2 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH posiadających I kategorię prawa jazdy — zatrudni natychmiast — Krakowska Spółdzielnia Cukiernicza — Kraków, ul. Dominikańska nr 3.
K-6847

PRACOWNIKÓW KSIĘGOWOŚCI (KSIĘGOWYCH, KONTYSTKI) REFERENTÓW ZAOPATRZENIA, INSTRUKTORÓW TECHNIKI HANDLU, oraz INSTRUKTORÓW SAMORZĄDU — zatrudni od 1 I 1958 r. — Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Proszowicach. Wymagane średnie wykształcenie oraz kilkuletnia praktyka zawodowa w danej specjalności. — Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia osobiste w sekretariacie Zarządu.

Praca
POMOC domowa dochodząca, względnie opiekunkę do dzieci, — przyjmie natychmiast. Zgłoszenia wieczorem, Kraków, ul. Zygmuntowa Augusta 3 m. 8B.
OSOBE starszą do zajęcia się domem i dziećmi (3 i 10 lat) poszukuje. Warunki dobre. Kraków, Rydyła blok 15 m. 17.
POMOCY domowej z poleceniami poszukuje. Wiadomość: Kraków, Łobzowska 9 m. 3. 26949-g
POMOCNICE domowe — przyjmie natychmiast. Zgłoszenia: Kraków, Podwale 3 m. 2, do godz. 12.
POTRZEBNA dochodząca — do dzieci na popołudnia. Wiadomość: — Kraków, Świerczewskiego 4 m. 5.
FRYZJERKĘ damską — przyjmie od zaraz. Kraków, Łobzowska 2.
Kupno
SAMOCHÓD osobowy. nowy — kupię. — Wiadomość: Kraków, tel. 433-14. 26834-g
WAPNO gazzone kupię zaraz. Kraków, tel. 308-13. 23940-g

MASZYNE dziewiarska — nową, dwupłytową, płyty stalowe — kupię. Oferty 26904 „Prasa” Kraków, Rynek 46.
SAMOCHÓD osobowy — w dobrym stanie kupię. Oferty 26931 „Prasa” Kraków, Rynek 46.
„EXACTA - VAREX” nowy, względnie mało używany. Kupię. Oferty 26997 „Prasa” Kraków, Rynek 46.
WYDANIE zbiorowe pozycji Kazimierza Tetmajera — kupię. Oferty 26933 „Prasa”, Kraków, Rynek 46.
Matrymonialne
KAWALER lat 42, z wyższym wykształceniem, na stanowisku, — posiadający mieszkanie — pozna panią do lat 35, z wyższym wykształceniem, zgrabną, inteligentną, kulturalną. Cel matrymonialny. Oferty 26931 „Prasa” Kraków, Rynek 46.
KAWALER, lat 33, bez nałogów, dobrego charakteru, pracujący zawodowo, średniego wzrostu pozna panią posiadającą mieszkanie, do lat 32, wdowę, niewykluczone. Fotografie mile widziane. — Oferty 26958 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

INŻYNIER, lat 43, pozna panią w celu towarzyskim. Oferty 26963 „Prasa” Kraków, Rynek 46.
PANI, bogata, wyższe wykształcenie, wiek średni, — pozna kawalera, lub wdowę od 45—55 lat w celu matrymonialnym. Oferty 26952 „Prasa” Kraków, Rynek 46.
WDOWA, lat 32, o dobrym charakterze, przystojna, — dobrze zbudowana, kulturalna (własne mieszkanie), pozna pana wysokiego, wybitnie inteligentnego 33—43 lat. Cel towarzyski — ewent. — matrymonialny. Zgłoszenia, najchętniej ze zdjęciem, które natychmiast zwrócić kierować „Prasa” Kraków, Rynek 46, dnia nr 27007.

KAWALER lat 27 pozna — pannę ładną — zgrabną, brunetkę, szatynkę, ze średnim wykształceniem. — Oferty 26993 „Prasa” Kraków, Rynek 46.
PRALKE elektryczna SHL oraz kuchnię gazową, 4-palnikową, z piekarnikiem, prawie nowe — sprzedam. Kraków, Retoryka 17 m. 1 — od godz. 14—17. 27015-g

JADALNIE „Chippendale” oraz salon zlozony „Ludwik XVII” tanio sprzedam. Ogłądać: Kraków, ul. Czarnowiejska 43 — stolarnia. 26635-g
BE CZKI DREWNIANE UŻYWANE — oraz TRANSPORTERY RÓŻNYCH POJEMNOŚCI SPRZEDA Powszechna Spółdzielnia Spożywców ODDZIAŁ „PÓLNOC” KRAKÓW, PL. MATEJSKI 8 pokój 28, tel. 559-98.
SPRZEDAŻ
SAMOCHÓD pół tony. — w bardzo dobrym stanie — sprzedam. — Wiadomość: Kraków, tel. 433-14.
SILNIK elektryczny — 14 kW, 1450 obr. 220/380 V — sprzedam. Nowa Huta. — Osiedle C-2, blok 52 m. 18.
SAMOCHÓD marki „Opel Super” w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Misjonarska 24 (w podwórku), godz. 13—15. 26843-g
SAMOCHÓD małodrożowy „Ford” sprzedam — względnie zamienie na samochód większy. Kraków, ul. Śródkowa 13 (Osiza). 26913-g
KOTKI sjańskie do sprzedania. Kraków, Melselsa 22 m. 7. 26903-g
„SINGERA” maszynę do szycia, silną — sprzedam. Kraków — Osiedle, Kielecka 30 m. 4. 26882-g
„RECORD - SUPER” — maszynę dziewiarską, nową, sprzedam. — Wolbrom, Domy Fabryczne XVIII m. 10. 26944-g
DWA nowe kółka z 11-sów niebieskich, sprzedam. Kraków, Daszyńskiego 7 m. 29. 26955-g
PIANINO krzyżowe, sprzedam tanio. Kraków, Boh. Stalingradu 12 m. 5. 26938-g
MASZYNE do pisania błurów. tanio sprzedam. — Kraków, ul. Komorowskiego 7 m. 4. 26920-g
„OPEL - Olympia” kabriolet — stan idealny — sprzedam. Kraków, ul. Rakowicka 33 (garaże), godz. 12—17. 26982-g

JADALNIE „Chippendale” oraz salon zlozony „Ludwik XVII” tanio sprzedam. Ogłądać: Kraków, ul. Czarnowiejska 43 — stolarnia. 26635-g

BE CZKI DREWNIANE UŻYWANE — oraz TRANSPORTERY RÓŻNYCH POJEMNOŚCI SPRZEDA Powszechna Spółdzielnia Spożywców ODDZIAŁ „PÓLNOC” KRAKÓW, PL. MATEJSKI 8 pokój 28, tel. 559-98.

SPRZEDAŻ
SAMOCHÓD pół tony. — w bardzo dobrym stanie — sprzedam. — Wiadomość: Kraków, tel. 433-14.
SILNIK elektryczny — 14 kW, 1450 obr. 220/380 V — sprzedam. Nowa Huta. — Osiedle C-2, blok 52 m. 18.
SAMOCHÓD marki „Opel Super” w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Misjonarska 24 (w podwórku), godz. 13—15. 26843-g
SAMOCHÓD małodrożowy „Ford” sprzedam — względnie zamienie na samochód większy. Kraków, ul. Śródkowa 13 (Osiza). 26913-g
KOTKI sjańskie do sprzedania. Kraków, Melselsa 22 m. 7. 26903-g
„SINGERA” maszynę do szycia, silną — sprzedam. Kraków — Osiedle, Kielecka 30 m. 4. 26882-g
„RECORD - SUPER” — maszynę dziewiarską, nową, sprzedam. — Wolbrom, Domy Fabryczne XVIII m. 10. 26944-g
DWA nowe kółka z 11-sów niebieskich, sprzedam. Kraków, Daszyńskiego 7 m. 29. 26955-g
PIANINO krzyżowe, sprzedam tanio. Kraków, Boh. Stalingradu 12 m. 5. 26938-g
MASZYNE do pisania błurów. tanio sprzedam. — Kraków, ul. Komorowskiego 7 m. 4. 26920-g
„OPEL - Olympia” kabriolet — stan idealny — sprzedam. Kraków, ul. Rakowicka 33 (garaże), godz. 12—17. 26982-g

WPISY NA KURS
Samochodowo - Motocyklowy
przyjmuje
OSRODEK SZKOLENIA MOTOROWEGO AUTOMOBILKlubu KRAKOWSKIEGO
Kraków, ul. KRUPNICZA 14 — tel. 548-92.
Początek najbliższego kursu w ostatnich dniach grudnia.
Szkolenie praktyczne na nowych „Warszawach”.

PIANINO sprzedam. Kraków, Rynek Gł. 6 m. 12a, (II schody). 26894-g
AWO - SPORT (wiśniewy) sprzedam. — Przebieg 6000 km. Kraków, Szeroka 33 m. 2 od godz. 16. 27008-g
SAMOCHÓD osobowy „Adler - Triumph” po remoncie, sprzedam pilnie. — Z. Jedrzejczyk, Kraków, Marsarska 5. 26979-g
„OPEL - Olympia” kabriolet, stan idealny sprzedam. Kraków, ul. Rakowicka 33, (garaże) godz. 12—17. 26983-g

Lokale
MIESZKANIE samodzielne, — 2 pokoje z kuchnią, — komfortowe, b. słoneczne — zamienie na równorzędne 3-pokojowe. Oferty 26915 „Prasa” Kraków, Rynek 46.
3 POKOJE komfortowe, — ogród — w Zabru, zamienie na mieszkanie w Krakowie. Wiadomość: Kraków, Boh. Stalingradu 21 — zegarmistrz. 26985-g
ZAMIENIE 3 pokoje z kuchnią, komfortowe na 2 mieszkania samodzielne, komfortowe: pokój z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią. Oferty 26962 „Prasa” Kraków, Rynek 46.
Nieruchomości
DWIE parcele budowlane w Woli Duchackiej (blisko ul. Wielickiej) sprzeda właściciel. Oferty 26972 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

WISNIEWSKA Krystyna zam. w Krakowie zgubiła legitymację studencką — wydaną przez UJ. 26985-g
WISNIEWSKA Krystyna zam. w Krakowie zgubiła legitymację studencką — wydaną przez UJ. 26977-g
ŚLIZ Anna, zam. w Skawinie zgubiła kartę rejeestracyjną wydaną przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Krakowie. 26950-g
MOGIŁNICKI Andrzej — zam. w Krakowie zgubił legitymację studencką nr 175/57 wydaną przez UJ. 26951-g
PIEKARA Mieczysław zam. w Owczarach zgubił legitymację związku zawodowego, oraz świadectwo ukończenia szkoły zawodowej wydaną przez Szkołę Metalową w Krakowie. 26957-g
USZKO Jan zam. w Krakowie zgubił legitymację szkolną wydaną przez ZSZ w Krakowie. 27012-g

SAD, ogród, szklarnie, — stawy oraz zabudowania gospodarskie w Piaskach — koło Krakowa — o łącznej powierzchni 10 ha — wydzielony na zasadach umów dzierżawnych PFZ na okres 6 lub 9 lat Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Podgórze w Krakowie, Rynek Podgórski 1. 26883-g
Zguby
HLINIAK Tadeusz, zamieszkały w Krakowie, zgubił legitymację studencką nr 79/52/Mec. wydaną przez AGH. 26919-g
TOBOLAK Katarzyna, zamieszkała Kościelniki 167, zgubiła przepustkę stałą nr 3204, wydaną — przez Wytwórnię Papierosów — „Czyżyn”. 26895-g
BEDNARSKIEMU Stanisławowi zamieszkałemu w Krakowie — skradziono dowód radiofoniczny oraz kartę gwarancyjną na aparat marki „Undine II” nr fabr. 476690 26893-g

JASNOWSKI Marek zam. w Krakowie, zgubił legitymację studencką — nr 58/53/gł wydaną przez AGH. 26943-g
OPOREK Anna zam. — w Krakowie zgubiła legitymację studencką nr 236/53 wydaną przez AM w Krakowie. 26945-g
BUDZIKOWSKI Zbigniew zam. w Krakowie zgubił legitymację służbową nr 135 — wydaną przez Prez. Pow. Rady Narodowej w Elku. 26929-g
GNYLA Maria zam. — w Krakowie, zgubiła legitymację związku zawodowego nr 249639. 26978-g
KONSTANTYNOWICZ Tarcjan zam. w Krakowie skradziono — legitymację studencką 21/M/55 wydaną przez UJ.
NOWOTARSKA Ewa zam. w Krakowie zgubiła legitymację członkowską wydaną przez ZPWR.
SKOWROŃSKIEJ Marii — zam. w Krakowie, skradziono kwit komisowy nr 1578 wydany przez MHD. 27016-g
SINDA Andrzej zam. — w Krakowie zgubił legitymację studencką nr 125, wydaną przez UJ, oraz — kartę wstępu do Biblioteki Jagiellońskiej. 27018-g
HYRC Edward zamieszkały w Krakowie, Puszkińska 39, zgubił legitymację szkolną nr 187 wydaną — przez ZSM Kraków.

KIEC Marian, zamieszkały w Krakowie zgubił kopię asygnaty nr 16587, — uprawniającej do pobrania węgla deputatowego. 26902-g
OZÓG Stanisław zamieszkały w Skawinie, zgubił przepustkę stałą nr 205, — wydaną przez SZM. 26891-g
SOPALSKI Józef zam. w Koniuszowej zgubił legitymację studencką nr 1428 wydaną — przez Wyższą Szkołę Rolniczą w Krakowie. 26960-g
DUDEK Krystyna zam. w Krakowie skradziono legitymację studencką 11/M/55 wydaną przez UJ. 26985-g
WISNIEWSKA Krystyna zam. w Krakowie zgubiła legitymację studencką — wydaną przez UJ. 26977-g
ŚLIZ Anna, zam. w Skawinie zgubiła kartę rejeestracyjną wydaną przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Krakowie. 26950-g
MOGIŁNICKI Andrzej — zam. w Krakowie zgubił legitymację studencką nr 175/57 wydaną przez UJ. 26951-g
PIEKARA Mieczysław zam. w Owczarach zgubił legitymację związku zawodowego, oraz świadectwo ukończenia szkoły zawodowej wydaną przez Szkołę Metalową w Krakowie. 26957-g
USZKO Jan zam. w Krakowie zgubił legitymację szkolną wydaną przez ZSZ w Krakowie. 27012-g

WYKONUJE się szybko obciążanie paszków, guzików, plisowanie, repasację pańczech, Krawczyńiom duży rabat. Kraków, Stradomska 27 m. 2, I. p.
NAPRAWY obuwia gumowego oraz odnawianie, — farbowanie obuwia i galanterii skórzaną — w punkcie w trzech dniach punkt usługowy. Kraków, pl. Słowiański 4. 26939-g

GORZYŃSKI Stanisław — zam. w Krakowie zgubił świadectwo dojrzałości nr 9/57/51 wydane przez Prezydium WRN — Wydział Oświaty w Lublinie. 27076-g
OPREK Anna zam. — w Krakowie zgubiła legitymację studencką nr 236/53 wydaną przez AM w Krakowie. 26945-g
BUDZIKOWSKI Zbigniew zam. w Krakowie zgubił legitymację służbową nr 135 — wydaną przez Prez. Pow. Rady Narodowej w Elku. 26929-g
GNYLA Maria zam. — w Krakowie, zgubiła legitymację związku zawodowego nr 249639. 26978-g
KONSTANTYNOWICZ Tarcjan zam. w Krakowie skradziono — legitymację studencką 21/M/55 wydaną przez UJ.
NOWOTARSKA Ewa zam. w Krakowie zgubiła legitymację członkowską wydaną przez ZPWR.
SKOWROŃSKIEJ Marii — zam. w Krakowie, skradziono kwit komisowy nr 1578 wydany przez MHD. 27016-g
SINDA Andrzej zam. — w Krakowie zgubił legitymację studencką nr 125, wydaną przez UJ, oraz — kartę wstępu do Biblioteki Jagiellońskiej. 27018-g
HYRC Edward zamieszkały w Krakowie, Puszkińska 39, zgubił legitymację szkolną nr 187 wydaną — przez ZSM Kraków.

WYKONUJE się szybko obciążanie paszków, guzików, plisowanie, repasację pańczech, Krawczyńiom duży rabat. Kraków, Stradomska 27 m. 2, I. p.
NAPRAWY obuwia gumowego oraz odnawianie, — farbowanie obuwia i galanterii skórzaną — w punkcie w trzech dniach punkt usługowy. Kraków, pl. Słowiański 4. 26939-g

Świąteczne pieczywo CUKIERNICZE

w dużym wyborze jak: **TORTY** dekorowane (różnych rozmiarów i gatunków), **CWIBAKI**, **MAKOWCE** świąteczne, **BABKI** drożdżowe świąteczne — **SEROWCE**
POLECA
KRAKOWSKA SPÓŁDZIELNIA CUKIERNICZA
za pośrednictwem sklepów cukierniczych i spożywczych
P. S. S.
i M. H. D.

KORZYSTAJCIE
Z REKLAMY TRAMWAJOWEJ
Zamówienia przyjmuje
BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM RSW „PRASA”
KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 46 I P.
telefon 553-40.

MIEJSKI HANDEL DETALICZNY
ART. WINNO-CUKIERNICZYMI
ZAWIADAMIA, ŻE PRZEPROWADZA
skup skórki pomarańczowej
W SKLEPACH:
sklep nr 166, ul. GRODZKA 9
sklep nr 171, ul. BOH. STALINGRADU 52,
sklep nr 212, ul. DŁUGA 44,
sklep nr 328, ul. LWOWSKA 24,
sklep nr 334, ul. STRADOM 2,
sklep nr 402, ul. KARMELICKA 6,
sklep nr 406, Pl. MARIACKI 1.
SKÓRKI SKUPUJEMY w cenie 40 zł za 1 kg.
Klienci w zamian za dostarczenie skórki pomarańczowej mogą w wymienionych sklepach **nabyć „Kraakowski”**.

Na gwiazdkę
NAJMILSZY PODARUNEK
to los Krajowej Loterii Pieniężnej

20 Grudzień Piątek Dominika, Teofila

Aby tradycyjna choinka nie sprawiła kłopotów...

Zbliżają się święta, a wraz z nimi tradycyjna choinka. Przystrojone drzewko, oświetlone kolorowymi lampkami...

Nieradko jednak owa choinka może sprawić sporo kłopotów. Wie o tym coś niecoś nasza Straż Pożarna. Dziesiątki pożarów, związanych z tym strasem...

A teraz kilka słów o tym jak owym wypadkom zaradzić, czyli o stosowaniu tzw. środków zapobiegawczych. Przede wszystkim drzewko winno być umieszczone w mocnym stojaku metalowym...



Gdy spojrzeć z daleka na pomnik Mickiewicza to wydaje się, że jego marmurowy cokół ozdobiony jest m. in. wieniec sylwetek gołębic. Złudzenie to przyska przy kłasnieniu, kiedy stado gołębi z furkotem zrywa się w powietrze.

Fot. J. Lewicki

Jedac ulicami KRAKOWA

Waga ale jaka?

Psst! Co to? Czyżbym ważył tylko 21 i pół kilograma? Waga-automat, znajdująca się przy budynku pocztowym naprzeciw Dworca Gł. PKP tak właśnie wskazuje. A ja, przecież mam lat 25 i przed miesiącem ważyłem grubo

więcej... Nie dowierając wadze „dworcowej” powtórzyłem ważenie na innym automacie, a później jeszcze na wadze zwykłej. Na tych dwu ostatnich ważyłem o 50 kg więcej... Czyżby waga-automat, podobnie jak telefony-automaty służyła jedynie do ograbiania nas z 50-groszówek? (wz)

Z dwóch stron pocztowego okienka

Na liczne listy Czytelników, dotyczące spraw pocztowych, otrzymaliśmy niedawno z Wojew. Zarządu Łączności pismo, z którego wynika jasno, że kolejki przy okienkach na Pocztę Gł. czy w innych urzędach pocztowych na terenie naszego miasta są problemem trudnym do rozwiązania.

Z treści powyższego pisma Wojewódzkiego Zarządu Łączności wynikałoby, że skazani jesteśmy na wieczyste kolejki przed okienkami. A jednak nie należy być pesymistą. List naszej Czytelniczki p. W. Sochowej z ul. Krupniczej dowodzi, że istnieją możliwości usprawnienia pracy w urzędach pocztowych mimo wskazywanych przez WZ trudności. „Wszyscy pamiętamy, iż do niedawna na pocztę przy ul. Podwale można było całymi godzinami wyczekać na wplatę lub wypłatę z książeczki PKO” — pisze p. Sochowa. Dziś dzięki zmianie urzędniców można być zaledwionym bardzo szybko. „Kilometrowe” okienki znikły. Trudności są do pokonania, tylko trzeba odpowiednio dobrać personel...

Krakowska Drukarnia Prasowa ul. Wielopole 1. M-17.

Tylko w Nowej Hucie będzie się remontować „Fiaty” i „Simki”

Sporo kłopotów mieli do niedawna posiadacze sprządzanych ostatnio do Polski samochodów „Fiat 600”, „Fiat Multipla” oraz „Simca Aronde”.

Stacja Obsługi, która specjalizować się będzie wyłącznie w wykonywaniu średnich i kapitalnych remontów samochodów tylko tych typów. Nadeszła już pierwsza partia części zamiennych do wozów typu „Fiat”. Po nowym roku natomiast stacja ma uzyskać pierwszą partię części zamiennych do „Simek”. I dopiero od tego czasu rozpocznie się remonty wozów tych typów. Placówka ta będzie pierwszą tego rodzaju na terenie województwa krakowskiego i rzeszowskiego.

Najwięcej oczywiście ubolewali oni, gdy trzeba było przeprowadzać drobne, lub średnie remonty. Brak części zamiennych dawał się szczególnie we znaki. Toteż posiadacze tych samochodów uciecały niewątpliwie fakt, że na osiedlu D-3 w Nowej Hucie otwarto niedawno Terenową

KRAKOWSKI

„Kalfi Bocian” — oto nowa premiera Teatru Młodego Widza, która odbędzie się jutro tj. 21 bm. o godz. 16. Sztukę reżyserowała Maria Bilizanka. Jutro otwarcie Wystawy Formistów w Stowarzyszeniu Historyków Sztuki Rynek Gł. 22. Pamiętajmy o gwiazdce dla najbardziej potrzebujących! PCK zwraca się z prośbą do krakowskiego społeczeństwa, by składał datki pieniężne dla biednych naszego miasta. Datki przyjmuje oddział PCK ul. Gen. Świerczewskiego 19. „Księżną cyrkówkę” wznawia Teatr Muzyczny w przyszłym miesiącu. Ze względu na ograniczoną ilość przedstawień już w grudniu należy nadsyłać zamówienia na bilety zbiorowe dla zakładów pracy. Przyjmuje je Dyrekcja Teatru ul. Wiślna 8.

Czytelnicy piszą...

Kochany Panie Redaktorze

Każdy ma swego konika, a ja mam papużki. Papużki są żywe więc chcą jeść. W związku z powyższym karmię je specjalną mieszanką zakupioną w sklepie PZGS przy ul. Długiej 12. Na kilogram mieszanki wchodzi 90 dkg prosa, 4 dkg owsiku, 5 dkg kaszaru i 1 dkg śmieci. Całość powinna kosztować wg cen składników, które można kupić w tymże sklepie, nie więcej niż 6 zł 46 gr. A kosztuje niestety 12 zł. Ciekaw jestem jak skalkulowano cenę mieszanki?

Z poważaniem MAŁY GRZES

Uwaga obywatele m. Krakowa!

W dniu 20 grudnia br. odbędą się na terenie naszego miasta dalsze zebrania sprawozdawcze radnych Rady Miejskiej i Rad Dzielnicowych z ludnością.

dystaw Bała, Henryk Lenda. Borek D. Podgórze godz. 18 — szkoła nr 49, radni: Edward Góra, Adam Bauer, Wojciech Porębski. Czyżyny D. Nowa Huta godz. 14 — Wytw. Pap. Czyżyny, radni: inż. Zdzisław Górski, Emilia Mazgajowa, Franciszek Daniel, Dajek. Nowa Huta (Śródmieście) godz. 18 — Klub Ks. i Prasy — Plac Centralny, radni: dr Bolesław Drobner, Stefan Słysz, Ireneusz Szparniak.

Bronowice, dziel. Zwierzyniec godz. 18 — świetlica przy Zakł. Urządzeń Klimat. Bronowicka 64, radni: Stanisław Świerczyński, dr Wojciech Kułakowski, Kazimierz Białota, Zbigniew Szczepanik. Śródmieście D. Zwierzyniec godz. 19 — V Liceum, ul. Świerczewskiego 12, radni: Zdzisław Scheller, Marian Kostecki, Elżbieta Małthasz. Przegorzany D. Zwierzyniec godz. 18 — świetlica Szkoły Podstawowej w Przegorzalich, radni: dr Jan Garlicki, Julian Mleko, Jan Dulek, Jan Ławnik. Olsza D. Grzegorzki godz. 18 — szkoła nr 75 ul. Grochowska, radni: Bronisław Głędos, Janina Harasymowicz, Władysław Kleczek. Prądnik Czerwony D. Grzegorzki godz. 18 — szkoła nr 60 ul. 23 Listopada, radni: Władysław Piber, Mieczysław Rymek, Leopold Bulanda. Wola Duchacka D. Podgórze godz. 18 — Szkoła Skórzana, radni: Izabella Marówna, Michał Nalepka, Wincenty Koczurkiewicz. Prokocim D. Podgórze godz. 17 — świetlica Klubu Sportowego „Kolejarz”, radni: Jan Kłaczynski, Wła-

Gastronomicy chcą pracować na prowizji

W krakowskim śródmieściu pracownikom gastronomicznym wiele się mówi ostatnio o projekcie nowego systemu plac. Jest on szeroko dyskutowany zarówno w dyskusjach poszczególnych przedsiębiorstw, jak i w związku zawodowym. Projekt zakłada zasadniczą zmianę obowiązków dotychczas systemu i oparcie go na jak najszerszej stosowanej zasadzie prowizji. Zwolennicy projektu twierdzą, że taki system plac wprowadziłby większe zainteresowanie pracowników wynikami ich pracy, byłby sprawiedliwszy i bardziej zrozumiały. Dotychczas oblicza się uposażenie pracowników lokali gastronomicznych na podstawie sześciu różnych wskaźników. (j)

Czy będą znowelizowane przepisy o wynalazczości

Dotychczasowe przepisy o wynalazczości i racjonalizacji nie tylko nie sprzyjały rozwojowi tej dziedzinie postępu technicznego, a nawet — jeżeli chodzi o wynalazczość w dosłownym znaczeniu — hamowały. Wynalazca bowiem nie jest wg nich właścicielem dokonanego przez siebie wynalazku. Toteż Klub Tech. i Racjonalizacji przy HiL wystąpił z ciekawą inicjatywą nowelizacji dotychczasowych przepisów o wynalazczości. Tak więc art. 1 miałby gwarantować wynalazcy prawo do jego

Lektoraty na temat roli i zadań Rad Narodowych oraz na temat ordynacji wyborczej zostaną wygłoszone w dniu 20 grudnia 1957 r. w następujących zakładach pracy: Krak. Przedś. Bud. Elek. D. Zwierzyniec godz. 14 — dr Jan Garlicki, „Artigraph” D. Kleparz godz. 14 — mgr Stefan Kozaczko, Zakłady Sodowe D. Podgórze godz. 14 — mgr Zdzisław Choma.

Z kroniki MO

Komisariat Kolejowy MO w Krakowie prowadzi dochodzenia przeciwko Janowi Makówdzie dyżurnemu ruchu na stacji Kołomyrz-Wąsk. Podejrzany jest on o kradzież spirytusu z przejeżdżających przez stację wagonów oraz o fałszowanie blankietów biletowych sprzedawanych podróżnym. W chwili obecnej J. Makówka przebywa w więzieniu.

Nakazem Prokuratury Miasta aresztowano Jana Natkańca zam. w Krakowie przy ul. Naczelnej 1, właściciela sklepu spożywczego. Istnieją poszlaki, że wykupywał on w sklepach uspołecznionych wódkę i wino sprzedając je następnie w swoim sklepie nielegalnie i po wyższych cenach.

W czasie rewizji domowej u Józefa Jaciela, zam. w Mszanie Dolnej, pow. Limanowa, funkcjonariusze MO zakwestionowali 23 skor baranich półfabrykatów. Dalsze dochodzenia przeciwko Jacielowi prowadził posterunek MO w Mszanie Dolnej.

Prowadzone są również dochodzenia przez posterunek MO w Łukowicach, w powiecie limanowskim przeciwko Tadeuszowi Tokarzowi, u którego w zabudowlach znaleziono 30 litrów saucieru do produkcji „blmbru”. (m)

Co - Gdzie - Kiedy?

TEATRY SŁOWACKIEGO: godz. 19.15 „Wyzwolenie”. KLUB ZZK: godz. 19.15 „Dowód osobisty”. MODRZEJEWSKIEJ: godz. 19.15 „Nigdy nic nie wiadomo”. KAMERALNY: godz. 15.30 „Cyd” godz. 19.15 „Port-Royal”. MŁODEGO WIDZA: godz. 19.15 „Pamiętnik Anny Frank”. MUZYCZNY: godz. 19.15 „Noc w Wenecji”. TEATR 38: godz. 20.15 „Końcówka” i „Akt bez słów”. KOLEJARZA: godz. 19 „Rozdroże miłości”.

KINA APOLLO: godz. 16, 18, 20 „Lunatyk”. UCIECHA: godz. 16, 18, 20 „Chleb, miłość i fantazja”. WANDA: godz. 16, 18, 20 „Kapelusz pana Anatola”. SZTUKA: godz. 16, 18, 20 „Gorzki ryż”. WOLNOŚĆ: godz. 14, 16, 18, 20 „Nieznosna dziewczyna”. MŁODA GWARDIA: godz. 15.30, 18.30 „Przed potopem”. WRZOS: godz. 16, 18, 20 „Spotkania”. KRAKUS: godz. 16, 18, 20 „Sycylijskie wakacje”. ŚWIT: godz. 15.45, 18, 20.15 „Wszyscy jesteśmy mordercami”. ŚWIATOWID: godz. 16, 18, 20 „Czterdziesty pierwszy”. MAŁA SALA ŚWIATOWIDU: godz. 17, 19 „Nikodem Dyzma”. MIKRO: godz. 17, 19.30 „Wraki”. CHEMIK: godz. 19 „Fernand cow-boy”. ZWIĄZKOWIEC: godz. 17 i 19 „Mateczka”.

WYSTAWY MUZEUM LENINA: ul. Topolowa 5. DOM MATEJKI: ul. Floriańska 41. DOM SZOŁAYSKICH: Plac Szczepański od godziny 9-15 „Pokaz tkanin, haftów i wyrobów z metalu od w. XV-XVIII”. BIBLIOTEKA JAGIELLOŃSKA

IMPREZY WIEŻA RATUSZOWA: godz. 18-19 „Pokazy nieba w Planetarium”. KDK: godz. 18. Odczyt pt. „Leningrad” wygłosi dyr. L. Grzyb.

DYZURY CHIRURGICZNY: Szpital Im. Biernackiego, ul. Trynitarska 11. POŁOŻNICZY: I Klinika Położnicza i Chorób Kobiecych AM, Kopernika 23. INTERNISTYCZNY: II Klinika Chorób Wewn. AM Kopernika 15. OKULISTYCZNY: Klinika Chorób Oczu AM — Kopernika 23. POGOTOWIE MILICYJNE tel. 0-7. STRAŻ POŻARNA tel. 0-2. POGOTOWIE RATUNKOWE tel. 0-9.

Nowa Huta: POGOTOWIE MILICYJNE tel. 411-11. POGOTOWIE RATUNKOWE tel. 422-22. STRAŻ POŻARNA tel. 433-33.

APTEKI Mogińska 16, Długa 4, Karłowicka 23, Krakowska 19, Krowoderska 74, Szczepańska 1, Zwierzyniecka 7, Nowa Huta: Osiedle A-1, ul. Rutkowskiego 2.

Film oświatowy o miniaturach

W twórnia Filmów Oświatowych w Łodzi nakręca obecnie w Krakowie film ilustrujący historię i rozwój miniatury. Reżyseruje go Krystyna Dobrowolska. Zdjęcia wykonuje się w Sali Saskiej na Wawelu, gdzie znajdują się przeniesione tu ekspozycje z Oddziału Czartoryskich oraz częściowo i zbiory wawelskie. (b)

NA PIĄTEK, 20 BM.: Godz. 16.00: Wiadomości. 16.05: Utwory Brahmsa. 16.30: Listy d piosenki dla dzieci (Kr.). 16.50: Próba pierwszej klasy — pog. 17.05: Dziennik. 17.20: „Piękne głosy”. 18.05: W rytmie sportowym. 18.20: Skrzynka interwencji. 18.30: Wiadomości. 18.35: Muzyka i aktualności. 19.00: Koncert żywe. 20.00: Dziennik. 20.23: Kronika sportowa. 20.35: Piosenki. 20.45: „Bal manekinów”. 22.13: „Rozmowa o Witkacym”. 22.35: Aud. kameralna. 23.04: Muzyka tan. 23.50: Wiadomości.

NA SOBOTE, 21 BM.: Godz. 5.50: Gimnastyka. 6.00: Dziennik. 6.25: Piosenki. 6.45: Koncert reklamowy. 7.00: Dziennik. 7.10: Muzyka tan. 7.45: „Błękitna sztafeta”. 8.00: Wiadomości. 8.30: Wiadomości. 8.36: Delibes: Suita z „Coppélie”. 9.00: Aud. dla klas III i IV. 9.20: Koncert. 10.00: „Sztuczne księżycy” — pog. 10.10: „Ludowe Zespoły Regionalne”. 10.30: Koncert chopinowski. 11.00: Aud. dla klasy V. 11.30: Orkiestry rozrywkowe. 12.04: Wiadomości. 15.10: Śpiewa „Mazowsze”.

Do „Echa” możesz się dodzwonić...

246-78 Redaktor Naczelny; 219-48, 546-34, Dział Miejski; 542-53 Dział Łączności z Czyt.; 543-58 Dział Sportowy, 580-93 Sekretariat odpowiedzialny. Adres Redakcji „Echo Krakowa” — ul. Wiślna 2 II p.

Przewodniczący GKKF
Włodzimierz Reczek wydał
zarządzenie, postanawiające

odznaczyć 42 najlepszych
w br. sportowców polskich,
złotymi, srebrnymi i brązo-
wymi Medalami Zasługi.
Złote medale przyznano m.
in. Zbigniewowi Pietrzy-
kowskiemu, Gerardowi Cie-
ślikowi, Edwardowi Szym-
kowiakowi, Jerzemu Pa-
włowskiemu i Kazimierzowi
Paździorowi. Są to sportow-
cy, którzy w bieżącym roku
przysporzyli polskiemu
sportowi najwięcej chwały
na świecie. Warto zazna-
czyć, że Zb. Pietrzykowski
otrzymał złoty Medal Zas-
ługi już po raz drugi.



wygrywają slalom specjalny podczas eliminacji do mistrzostw świata

Stok Goryczkowy szczęśliwy dla Grochołskiej i Ciaptaka

(TEL. WŁ.). W czwartek na Kasprowym Wierchu odbyła się pierwsza eliminacja polskich zawodników przed narciarskimi mistrzostwami świata, w slalomie specjalnym. Zgromadziła ona na starcie 15 zawodniczek i 38 zawodników. Warunki do rozegrania slalomów były doskonałe. Temperatura minus 5 st. C, pogoda słoneczna, trasa na stoku w Kotle Goryczkowym niezwykle twarda.

Wśród kobiet triumfowała bezapelacyjnie Barbara Grochołska-Kurkowiak, która w obu przejazdach wykazała nie-

wyższe swobodną jazdę. Na Kowalskiej było znąc ubiegłoroczna przerwę. Widać, że brak jej startów i to spowodowało, że znalazła się dopiero na 4 pozycji, dając się wyprzedzić nie tylko młodej Marii Daniel, ale również Annie Bujak. Doskonale spisała się juniorka Brodkiewicz, która zajmując 5 pozycję wśród senierek, jeszcze raz udowodniła, że należy do najlepszych.

W konkurencji męskiej walka była znacznie bardziej zacięta, a szczególnie bardziej wyrównana. Największe wrażenie zrobiła na wszystkich widzach, którzy byli również na Kasprowym, jazda zawodnika, który

trudnych, kolejno po sobie następujących figur slalomowych, wyleciał z trasy.

Gdy przegląda się listę najlepszych, trudno nie dostrzec, że na górnych miejscach znaleźli się sami starzy zawodnicy. A gdzie młodzież? Wprawdzie były to pierwsze zawody, na których przeważnie uprzywilejowani są rutyniarze, ale przecież ktoś z młodych winien też mieć coś do powiedzenia. A tymczasem młodzież wyraźnie ustępuje swym starszym kolegom. Nie jest to zbyt pocieszające.

Wyniki:
Kobiety: 1. Grochołska-Kurkowiak, 2. Daniel-Gasienica, 3. Bujak, 4. Kowalska-Wania, 5. Brodkiewicz.

Mężczyźni: 1. Ciaptak, 2. W. Czarniak, 3. Pękala, 4. Popieluch.

XII mistrzostwa Krakowa w bilardzie

W BIEŻĄCYM tygodniu rozpoczęły się po raz dwunasty bilardowe mistrzostwa Krakowa w „grze otwartej”, najłatwiejszej konkurencji bilardu sportowego — karambolowego. W kategorii I startują w Krakowskim Domu Kultury wszyscy uczestnicy finału mistrzostw Polski oraz — po 7-letniej przerwie — b. mistrz Polski Fall. Rozgrywki odbywają się codziennie od godz. 16 do 21 w sali KDK II p.

Mistrz Polski juniorów Start - Cracovia gra z leaderem ligi międzykrajowej - koszykarzami Krowdrzy

W NAJBLIŻSZA niedzielę będziemy świadkami interesującego spotkania piłki koszykowej pomiędzy męskimi zespołami aktualnego mistrza Polski juniorów — Startu, obecnie Cracovii, a drużyną Krowdrzy. Oba zespoły wystąpią w swoich najbliższych składach. Początek o godz. 17.45.

Reprezentacja Krakowa na mecz gimnastyczny

NA ZAWODY gimnastyczne Kraków — M. Ostrava, jakie odbędą się w sobotę 21 bm. w sali WKKF przy ul. Manifestu Lipcowego 27, ustalono następującą reprezentację Krakowa: kobiety — Staehow, Stefania Solarz, Trzaska, Romualda Koska, Elżbieta Kulpińska, Marek, Lewicka, rez. Jędrus. Mężczyźni — Tomala, Jerzy Solarz, Kazimierz Kulpiński, Leon Koska, Michałik, Gabriel, Kolarczyk, rez. Walec.



KRÓTKO- aktualnie

W TORUNIU reprezentacja tego miasta w koszykówce mężczyzn pokonała wczoraj zespół miasta Zadar (Jugosławia) 103:71.

PIŁKARSKA drużyna warszawskiej Legii po tournée w Izraelu udała się na kilka spotkań do Turcji. W pierwszym meczu w tym kraju Legia przegrała z wicemistrzem Turcji, zespołem Galata Serai 2:4.

REKORDZISTA świata w biegu na 10 tys. m, Wł. Kuc, wyjechał do Sao Paulo, gdzie będzie reprezentował Związek Radziecki w tradycyjnym biegu, jaki odbywa się corocznie w tym mieście w noc sylwestrowa.

PIŁKARZE radzieckiej drużyny Skrzydła Sowiełów rozegrali dwa spotkania w Albanii. W pierwszym zwyciężyli tamtejszy Lokomotiw 2:0, a w drugim zremisowali z zespołem Tuła 0:0.

Narciarze 13 krajów spotkają się w Grindelwaldzie

NAJPOWAŻNIEJSZA próba sił europejskiej czołówki narciarskiej przed mistrzostwami świata w Bad Gastein będą międzynarodowe zawody w Grindelwaldzie, które mają się odbyć w dniach 8—11 stycznia 1958 r. Udział w zawodach, zapowiedzieli już narciarze 13 krajów. Do Grindelwaldu wybierają się również narciarze polscy. Będą oni tam rywalizować z reprezentantami Norwegii, Austrii, Francji, Włoch, Holandii, Kanady, Belgii, CSR, Anglii, Szwajcarii, NRF i NRD.

NOEL RANDON (41)

Dwie rurki z kremem

własnej intuicji. Inspektor Randót był funkcjonariuszem policji wybitnie inteligentnym i co za tym idzie zdawał sobie sprawę z bezsilności aparatu śledczego w wielu nawet prostych na pozór sprawach. W dochodzeniach swoich opierał się na dowodach rzeczowych i innych konkretnych, często jednak zdobywał je poprzez znajomość psychologii i wiarę w przypadek. Przypadki, zdaniem inspektora, mieściły się w żelaznej logice życia. Wojskowa i nieco teatralna dyscyplina w tulońskiej komendzie to była uboczna siabostka małego Napoleona, podobnie jak i jego szybki i wprawiający w podziw sposób zadawania pytań. Lubił znajdować się w roli genialnego detektywa i szybkiego w decyzjach wodza. Wielu obserwatorów brało ten styl za dobrą monetę. Tymczasem fundamentem powodzeń pana Randóta była jego cierpliwość, docenianie przeciwnika oraz chętna współpraca z każdym, kto ofiarowywał pomoc.



NACIONAL (MONTEVIDEO) — DYNAMO (MOSKWA) 3:1 W PIŁCE NOŻNEJ
Na zdjęciu: Walczą o piłkę: A. Korszunow nr 15 (Dynamo), Di Fabio (Nacional) z prawej, i R. Anirade (z lewej).

Dziś w Warszawie hokeiści polscy grają z NRF

W CZWARTEK przed południem wylądował na warszawskim lotnisku pasażerskim Okęcie, specjalny samolot, radzieckich linii lotniczych „Aeroflot”, którym przyleciała hokejowa reprezentacja NRF. Zespół niemiecki, po dwóch porażkach w stolicy ZSRR, rozegra dziś tj. w piątek, 20 bm. na Torwarze między państwowe spotkanie z reprezentacją Polski.



„Jeziro Łabędzie“.

Goście zostali zakwaterowani w hotelu „Warszawa”. W czwartek nie byli oni na lodzie i uczynili to dopiero dziś rano. W czwartek odbyła się konferencja techniczna kierowników obydwu drużyn. Wieczorem goście byli obecni na balecie „Jeziro Łabędzie”.

Inspektor Randót przebywał w pracowni Karola Dumoulin. Przed drzwiami stał na baczność młody policjant. Thornton kazał się zameldować w ważnej i niecierpiącej zwłoki sprawie. Został natychmiast przyjęty.

Randót siedział za biurkiem Dumoulina i wertował teczkę. Przed nim stała filiżanka z czarną kawą i wysoka szklanka z aperitifem. Inspektor miał na sobie lekkie, cywilne ubranie — na tle gabinetu robił wrażenie dosyć zadowolonego.

Thornton uklonił się i zanim usiadł położył na stole cegłę oraz strzęp podsuchzonego papieru, którym była owinięta.

— Jakiego koloru atryamentem pisał Dumoulin swój scenariusz? — padło naraz pytanie inspektora.

— Zielonym — odparł bez wahania reżyser.

— Proszę powiedzieć po co pan przyszedł? — Randót przyglądał się uważnie Amerykaninowi.

— Znalazłem to na dnie morza, w pobliżu domu. Ogrodnik twierdzi, że ze sterty cegieł przeznaczonych na budowę garażu zginęła jedna. Meyer jest pedantem.

Inspektor obejrzał dokładnie przedmioty. Thornton czekał z niecierpliwością na pierwsze pytanie. Nie wątpił, iż zgodnie z obyczajem detektywa, będzie ono oryginalne.

Otóż i padło:

— Panie Mac Kinsley, czy może mi pan opowiedzieć treść rękopisu Karola Dumoulin?

Thornton chrząknął i odrzekł.

— Jak panu wiadomo, Dumoulin przeczytał mi tylko część swego utworu. Zakończenie miał napisać w dniu, w którym został zamordowany. Utwory kryminalne mają to do siebie, że właściwa ich treść zamyka się dopiero w poincju, w końcowym rozwiązaniu.

TO CIĘ ZACIEKAWI

KOMITET organizacyjny XI Wyścigu Pokoju wysłał już prowizoryczne zaproszenia do federacji kolarskich 30 krajów Europy. Poza ekipami państw demokracji ludowej, które z pewnością przybędą na start, zapowiedzieli już również na pewno swój przyjazd m. in. Anglijcy, Francuzi, Szwedzi, Finowie i Duńczycy. Zmiana w regulaminie, postanawiająca, że w każdym zespole może być 3 zawodników niezależnych i 3 amatorów, została przez federację kolarską państw zachodnich przyjęta z dużym zadowoleniem. Wyścig rozpocznie się w Warszawie, 2 maja 1958 r.

WŁADZE sportowe Korei Ludowej wystosowały do komitetu olimpijskiego Korei Południowej propozycję w sprawie wysłania wspólnej reprezentacji na olimpiadę do Rzymu. Rozmowy w tej sprawie mają być przeprowadzone w przyszłym roku.

PISMO „Sport” wychodzące w Zurychu, opublikowało listę najlepszych sztangiistów wszystkich czasów. Na liście obejmującej 70 nazwisk, 36 to zawodnicy radzieccy, a 19 — sztangiści USA.